

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Czwartek, dnia 8 lutego 1917 r.

TEATR POLSKI, Cegielniana nr. 63.

W czwartek, dnia 8-go lutego r. b. o godz. 8 wieczor
CARYCA (Katarzyna II) sztuka w 3-ach aktach, przez
 M. Longyela i Ludwika Birona.

W sobotę, dnia 10-go lutego i w niedzielę, 11-go lutego r. b. o godzinie 8 wieczor
 ze współudziałem p. KNAKE-ZAWADZKIEGO artysty teatru „Rozmaitości”
WESELE dramat w 3-ach akt.
 St. Wyspiańskiego

W niedzielę, dnia 11-go lutego r. b. o g. 3 po poł., ze współudziałem p. KNAKE-ZAWADZKIEGO artysty teatru „Rozmaitości”
OTELLO tragedia w 5 aktach (9 odsł.)
 W. Szekspira

Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego. Teatr czynny we wtorki, czwartki i w soboty w niedzielę święta dwa razy.

Ostatni krok do pokoju.

(Opinia niemiecka wobec wojny podmorskiej).

Wiadomość o rozpoczęciu nieograniczonej wojny łodziami podwodnymi powitała ludność niemiecką z ogromną radością, gdyż teraz nikt już nie wątpi, że Niemcy, uruchomiwszy tę straszną a długo i troskliwie ostrzoną broń, tym razem z pewnością zmuszą nieprzyjaciela do skrócenie wojny. Cała opinia publiczna w Berlinie z oklaskiem przyjęła wiadomość o nowej fazie wojny. Nawet dotychczasowi przeciwnicy ostrego stosowania łodzi podwodnych zrezygnowali ze swego stanowiska, powołując się na autorytet kół wojskowych, jedynie kompetentnych do rozstrzygnięcia kwestji, a uważających nieograniczoną walkę na morzu z jednej strony za konieczną, z drugiej za rokującą dobry skutek. W artykułach prasy odbija się przekonanie że wojna wkroczyła w okres ostatecznych rozstrzygnięć i że pod względem doniosłości swej dzień podjęcia walki łodziami podwodnymi da się porównać tylko ze schyłkiem lipca 1914, poprzedzającym wybuch wojny światowej.

Powszechnie w prasie niemieckiej wyrażane jest przeświadczenie, że marynarka Niemiec okaże się w całej pełni dorosłą do obrznych zadań, jakie przed nią stanęły. Pewność ta opiera się z jednej strony na znacznym wzroście liczebnym łodzi podwodnych, z drugiej na fakcie że rozporządzają one załogą świetnie wyszkoloną i ożywioną silną wolą i pewnością zwycięstwa, opartą na dotychczasowych wspaniałych sukcesach.

Stanowisko państw neutralnych wobec niemieckiego oświadczenia o podjęciu ostrej wojny łodziami podwodnymi stanowi oczywiście ważną kwestję, która też silnie zaprzęta uwagę prasy berlińskiej. Dzienniki wielokrotnie akcentują, że Niemcy po odrzuceniu przez nieprzyjaciela propozycji pokojowej zmuszone są walczyć o życie i wobec tego muszą też zostawić na uboczu wzgląd na neutralnych. Pisma wyrażają nadzieję, że neutralni nie zechcą stwarzać Niemcom przeszkód w tej ich walce o istnienie i że zrozumieją przytem, że leży to i w ich własnym interesie jeżeli Niemcom powiedzie się złamać tyranie morską Anglii. Tej ostatniej argumentacji towarzyszy silne podkreślenie słów Hindenburga że militarna potęga Niemiec dorosła do wszelkich, choćby najtrudniejszych zadań.

Dzienniki, które dotychczas kładły nacisk na utrzymanie dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi domagają się od rządu uczynienia i teraz wszystkiego, aby te dobre stosunki nie zerwały się. Z zadowoleniem stwierdza ta część opinji, iż rząd wystosował do Stanów Zjednoczonych osobną notę, i że pragnie nawet umożliwić Ameryce nadal utrzymanie ruchu pasażerskiego z Anglią. Sceptycy przypominają jednakowoż, że rząd amerykański już raz, mianowicie przed rokiem, wśród podobnych okoliczności odrzucił był analogiczną ofertę.

Opinia niemiecka wita nakoniec z wielką radością udział austro-węgierskich łodzi podwodnych w tej nowej, rozpoczynającej się, a doniosłej fazie wojny morskiej.

Oto kilka głosów najwybitniejszych organów niemieckich, ilustrujących nastrój, jaki panuje w tej chwili w Niemczech:

Berliński „Local Anzeiger“: Inne narody nie byłyby się nigdy zdobyły na tak długą zwłokę, jak Niemcy posiadając broń tak straszliwą. Niemiecka sumiennosc i cierpliwosc aż dotąd czekała. Ale teraz: niech łódź podwodna wystąpi! Nasi nieprzyjaciele poznają dopiero teraz gruntownie jej straszliwą robotę.

„Kreuzzeitung“: Z dniem dzisiejszym wysnuwa rząd niemiecki ostateczną konsekwencję z pogardliwego odrzucenia naszych propozycji pokojowych. Najszerze warstwy narodu niemieckiego witają tę decyzję z uczuciem ulgi i bezwzględna afirmacją.

„Deutsche Tageszeitung“: — Ta droga była konieczna, aby wojnę doprowadzić do zupełnego zwycięstwa, dlatego musimy na nią wstąpić, bez względu na to, co ma nastąpić. Lud niemiecki jest wdzięczny cesarzowi za decyzję, która jest niezłomna i której przeprowadzenia nic już nie pogmatwa.

„Taegliche Rundschau“: Nie wiemy, jak brzemienny krok niemiecki przyjmą neutralni, a w szczególności Ameryka. Ale jakkolwiekby ich stanowisko miało wypaść, — nie ma już odwrotu!

„Post“: Podniesione na duchu, zgodne i zdecydowane stoją Niemcy przy mężach, którzy w wytężonej, ofiarnej i pełnej zaparcia się pracy staną się bohaterami ostatecznego boju z Anglią.

„Vossische Zeitung“: Jakikolwiek miały być następstwa, musimy je ponieść, gdy walka toczy się o byt Niemiec i dalsze istnienie państw sprzymierzonych z nimi. Strzał który teraz wypuszczamy, ugodzi — mamy nadzieję, śmiertelnie w lud wyspiarski.

O wypowiedaniu wojny.

Czy wypowiedzenie formalne wojny między państwami, które są w zatargu, jest niezbędne? Kwestja ta nie jest w prawie międzynarodowym rozstrzygnięta ostatecznie. Autorowie angielscy utrzymują że wypowiedzenie wojny nie jest konieczne autorowie francuscy są zdania odmiennego. Pierwsi mówią: woja nie wybuchła niespodziewanie; poprzedziła ją okres krótszy lub dłuższy t. zw. negocjacji, podczas których można się przygotować na wszystko. Drudzy utrzymują, że początek kroków wojennych powinien być poprzedzony przez wyraźne oznajmienie postanowienia, że się zamierza uciec do rozstrzygnięć zbrojnych.

Praktyka wojny obecnej wskazuje, że wojna rozpoczęła się między danymi państwami zawsze od formalnej deklaracji. Podczas woja rosyjsko-japońskiej było nieco inaczej. Dnia 6 lutego 1904 roku ambasador japoński w Petersburgu doręczył hr. Lamsdorffowi dwie noty, z których druga kończyła się słowami: „rząd cesarski zastrzega sobie prawo odwołania się do wszelkiej akcji niezależnej“.

W dwa dni później torpedowce japońskie zaatakowały flotę rosyjską w Porcie Artura. Opinia francuska nazwała to postępowanie podstępem, opinia angielska usprawiedliwiła je, powołując się na notę japońską, jako mieszczącą w sobie implicite deklarację wojny.

Kto ma, w państwie prawo wypowiedzieć wojnę?

We Francji prezydent Rzeczypospolitej nie może wypowiedzieć wojny bez uprzedniej zgody obu izb.

W Stanach Zjednoczonych interwencja Kongresu jest w tym celu niezbędna, gdy przy zawieraniu traktatów wymagana jest zgoda tylko prezydenta i senatu.

W innych państwach prawa głowy zwierzchniej państwa są większe, lubo najczęściej tylko teoretyczni.

Proste odwołanie agentów dyplomatycznych nie oznacza jeszcze formalnego wypowiedzenia wojny, o ile nie towarzyszy mu jakiś akt, wskazujący, że rząd, który odwołuje swych przedstawicieli, pragnie rozpocząć kroki wojenne.

Lord Cromer.

W 76 tym roku życia zmarł lord Cromer, niegdyś rezydent brytyjski w Kairze. Był to dyplomata niepospolitych zdolności, prawdziwy typ imperjalisty brytyjskiego, który za cel pracy i usiłowań postawił sobie powiększenie obszarów zjednoczonego królestwa. Obdarzony niezwykłą energią, niepospolitym zmysłem organizacyjnym, istic brytyjską rozważa i zimną krwią, nadawał się znakomicie na stanowisko rezydenta w Egipcie. Jeżeli Anglija dzisiaj gospodaruje tam, jak w kraju zdobytym, jeżeli sprawa egipska narazie rozstrzygnięta jest dla Anglii korzystnie, W. Brytania ma to do wdzięczenia administracji lorda Cromera. Rezydował on w Kairze od r. 1883 do 1907 a objął swój urząd w ciężkich czasach po powstaniu Arabi

Paszy, na początku okupacji angielskiej, gdy w kraju panowały zamęt i wrzenie; ustąpił zaś ze stanowiska, gdy wpływy angielskie były już wszechwładne w całym kraju. Za powrotem do ojczyzny powołany został do izby lordów.

Symulanci i symulacja.

Łatwo zauważyć u pewnych osób tak silną, wprost niepowstrzymaną żądę oszukiwania, wprowadzania w błąd otoczenia oraz udawania dolegliwości i cierpień, że trudno nie orzec jej chorobliwego pochodzenia. Symulacja jest często właściwością natur histerycznych, lecz nie tylko u nich spotykamy ją, przypada ona bowiem również często w udziale osobom zwyrodniałym.

Niektórzy symulanci niewątpliwie są urodzonymi „fachowcami“. Od kolebki przez całe życie korzystają z „Bożej łaski“ otrzymanego „talentu“. Symulują w dzieciństwie chorobę, aby zyskać przychylnosc rodziców, pilnosć w szkole, by wyrobić sobie dobrą „markę“, symulują nadmiar pracy, gdy w gruncie rzeczy nic nie robią i t. p.

Lecz wyjątkowe okoliczności i warunki są często momentem prowokującym symulację u tych osób, które z nią poprzednio nie wspólnego nie miały.

Cała nauka dzisiaj prawie bez wyjątku godzi się na to, że człowiek, psychicznie w zupełności zdrowy, nie jest w możności zdobyć się na jakąkolwiek symulację.

Musi już w psychice osobnika tkwić pewien defekt, musi być pewna insuficjencja nerwowa, na której tle odpowiedni uraz wywołuje obraz symulacji. Urazami takimi przeważnie są nieszczęśliwe wypadki, jak katastrofy kolejowe, wypadki w fabrykach i kopalniach i t. p.

Do takich czynników prowokujących, należy również wojna, która jest matką całego legjonu symulantów. Już samo ogłoszenie mobilizacji jest tym piorunem z jasnego nieba, co budzi ze snu letargicznego wszystkich symulantów. Geneza każdego poszczególnego przypadku udawania jest najrozmaitszą. Do bardzo częstych przyczyn symulacji należy lęk, bojaźń, strach, który u ludzi z silnie rozwiniętym instynktem samozachowawczym przybiera rozmiały wprost nie do uwierzenia, hamując wszelkie fizjologiczne objawy życiowe, myśl, uczucie i wolę, wywołując częste u osób predysponowanych prawdziwą chorobę, która nawet czas dłuższy może trapić bieszcześnie chorego.

Symulują kawalerowie i żonaci (tych ostatnich ze zrozumiałych powodów jest więcej), bogaci i biedni, atletycznie zbudowani i fizyczni nędzarscy. Utalentowanymi istotnie symulantami są aktorzy, z którymi lekarze wojskowi często nie mogą sobie dać rady. Zresztą, prawie wszyscy psychopaci posiadają wrodzony talent udawania bólu i cierpienia, a niektórym udaje się to wprost po mistrzowsku.

Stwierdzenie przez lekarza symulacji należy w znacznym stopniu od inteligencji i sprytu pacjenta.

policyjne! po za frontem, będzie do-
zór nad zbuntowanymi opierającymi
się rozkazom dowódców, wojskami
rosyjskimi.

Golicyn zachwiany?

SZTOKHOLM, 7.2. Tutejsze pi-
sma dowiadują się, że pogłoski, ja-
koby książę Golicyn ustąpił ze sta-
nowiska prezesa ministrów, dotych-
czas nie odpowiadają rzeczywistości.
Według wszelkiego jednak prawdo-
podobieństwa nastąpi to w dniach
najbliższych. Między jego następcami
wymieniają łowczego dworu Sze-
remetjewa, obecnie członka Rady
państwa.

**Otwarcie giełdy petersbur-
skiej.**

PETERSBURG, 7.2. — Wczoraj
w obecności ministra skarbu Barka
nastąpiło otwarcie giełdy petersbur-
skiej, która była zamknięta od dnia,
poprzedzającego wypowiedzenie wal-
ny. Od 7 lutego mają być urzędowo
notowane kursa.

Rosja wobec blokady.

SZTOKHOLM, 7.2. Prasa rosyj-
ska omawia z wielkim zadowoleniem
zerwanie stosunków dyplomatycz-
nych z Niemcami ze strony Stanów
Zjednoczonych. „Now. Wrem.“ oma-
wiając zapowiedź blokady niemiec-
kiej, powiada, że nie jest ona dla ni-
kogo straszną. Dwa działa szybko-
strzelne na każdym statku unicestwią
wszelkie plany blokadowe. Wbrew
twierdzeniu temu, „Birz. Wied.“ wy-
powiada o zdaniu, że z groźbą bloka-
dy niemieckiej należy się poważnie
liczyć.

Strzały w sejmie węgierskim.

BUDAPESZT, 7.2. W sejmie pod-
czas przemówienia dr. Teodora Bat-
thyany (opozycjonisty) z drugiej ga-
lerii dano trzy strzały rewolwerowe.
Nikt nie odniósł szwanku. Sprawcę
zamachu oddano w ręce policji. Był
on widocznie pijany. Podczas areszt-
owania zaczął pisać; odpowiedzi
jego o przyczynach popełnionego

czynu nie posiadają związku. Wypa-
dek ten nie spowodował szczególne-
go zamieszania. Batthyany kontynu-
wał swe przemówienie, mówiąc da-
lej: Nie powinno nam przeszkodzić
kilka ładunków. Po Batthyany prze-
mawiał prezes ministrów, hr. Tisza.

Dymisja Fourneta.

BAZYLEA, 6.2. Pisma ljońskie do-
wiadują się z Paryża, że admirał
Fournet, dowodzący flotą koalicji u
wybrzeży greckich, otrzymał dymisję
i przeniesiony został w stan spo-
czynku.

Niepamiętne mrozy.

WIENIEN, 7.2. Niepamiętne od
wielu lat mrozy dają się bardzo
dotkliwie odczuwać mieszkańcom
Wiednia. Wczoraj w mieście i w oko-
licy zależała od położenia notowano
od 9 do 11 stopni R. W pobliżu
Fischau zmarło na śmierć około 30
kobiet.

OBWIESZCZENIE

dotyczące mocy obowiązującej wydanych przez
Cesarstwo-Niemieckie Prezydum Polcji w Łodzi
rozporządzeń policyjnych.

Wydawane przez Cesarstwo-Niemieckie Prezy-
djum Polcji w Łodzi rozporządzenia policyjne
będą od dnia 1 lutego 1917 roku w niemieckim i
polskim języku ogłaszane w gazecie urzędowej
dla obwodu administracyjnego Cesarstwo-Niemiec-
kiego Prezydum Polcji w Łodzi i otrzymują
przez to siłę obowiązującą dla obwodu ad-
ministracyjnego Prezydum Polcji, który narazie
rozciąga się na m. Łódź, powiaty ziemski
łódzki i brzeziński i na podlegającą niemieckiej
administracji część powiatu łaskiego.

Łódź, dnia 26 stycznia 1917 r.

Cesarstwo-Niemiecki Prezydent Polcji
Loehrs.

**Zakład Lecznicy
Dra J. Kmity**

Warszawa ulica Nowowiejska Nr 8
Choroby gardła, nosa i uszu.

Akuszerka

z dyplomem Cesarzkiej Aka-
demji medycznej w Piotrogr-
dzie, praktykująca 20 lat przy
m. Piotrkowska 132 w podw.

OGŁOSZENIA DROBNE:

MEBLA — ol-
brzymi wybór nowych, okazjnych
stolowe, syplalne salony, biurka,
biblioteki szafy otomany, łóżka
metalowe krzesła giete. Wobec za-
stosku sprzedaje po cenach własnych
i niżej. Magazyn Mebli Władysława
Romiszowskiego. Piotrkowska Nr 116,
I piętro, telefon 10

Akuszerka Maria Kubiśka, przy-
muje. Piotrkowska 197 m. 8.

Akuszerka Drzymota przyjmuje —
chorob. Piotrkowska 223 m. 25.

Bielizna trykotowa. Detaliczna wy-
przedaż Główna Nr 17. Galanterja.

Do hotelu na prowincję potrzebny
numerowy młody, kawaler, po-
sładający cokolwiek kaucej. Wiado-
mość w eukierni p. Komara, ulica
Dzielnia 12

Do sprzedania makulatura starej
gazety) hurtownie i detalicznie
Wiadomość w administracji „N.K.L.“
Zachodnia 37.

Felczerka lub felczerkę obezn-
ną z praktyką szpitalną poszukuje
się dla żydowskiej instytucji pod Ło-
dzią. Oferty z poaniem warunków
i kopji świadectw należy składać wad
ministracji gazety pod literami N.N.

Gatelnicy oraz sztorcownicy mogą
się zgłosić z dobrmi świadec-
twami do tartaku, ul. Konstancynow-
ska 122.

Kinematograf do sprzedania w Zie-
lczu wiadomość ul. Szczęśliwa Nr 4
w Zielczu.

Lódz. Zyd. Tow. Opieki nad Siero-
tami poszu kuje gospodynię z od-
powiedniemi kwalifikacjami Oferty
przyjmują kan celarja „Domu Sierot“
Północna Nr 38 (obok Helenowa)

Maciele z 4 ch. pokoi sprzedam tanio
Piotrkowska 189 9

Obiady prywatne smaczne i tanio
ul. Karola Nr 8 m. 14.

Pracownia sukien C. Zawadzkiej
wykonuje każdą powierzona ro-
botę starannie, szybko i tanio. Przy-
muje także przeróbki. Gotowe spó-
dniczki, fasony modne, ul. Szkolna 13,
parter

Stanisław Rosiak zgubił paszport
niemiecki wycany w Łodzi

Wójt gminy Radoszecz sprzedaje
przez licytację w dniu 14 lu-
tego b. r. rzezy zajęte w mieszkaniu
Szmulca Pelzyckiego. Marysińska 17.

3 lutego zginęła książeczka człon-
kowska, Resursy Bzemleśniczej,
na imię Józefa Kochanowskiego łaska-
wy znalazca zechce oddać Nr 63 Brze-
zińska

Zasnął dowód Nr 181795—182909.

Zoniatu i Łódzkiego Warszawskie-
go Akcyjnego Towarzystwa Poży-
kowego Zachodnia Nr 31

Teatr „ODEON“

Przejazd 2

MARIA WIDAL
nieporównana duńska artystka, cdiwarza rolę główną
wspaniałego dramatu w 6 częściach p. t.
GODZINA DUCHOWA

Wspaniała wystawa! Niebywała gra!

Pojawienie się tego obrazu na ekranach:
Kopenhagi, Berliina, Budapesztu oraz ostatnio
Warszawy, **było sensacją dnia!**

Biurow ogłoszeń ul. M. KUSTOW, Piotrkowska 60.

Dnia 10, 11, 12 i 13 lutego r. b. odbędz e się
w PALACU SIEMENSA, Piotrkowska 96

.. Jarmark ..
pod Biegunem
na rzecz
Ł. Z. T. Opieki nad Sierotami.

Zamarczanie Gazociągów.

Niniejszym zwraca się uwagę właścicieli domów
na to, iż drzwi i okienka w piwnicach winny być
szczelnie pozamykane za pomocą słomy lub galganów,
w celu niedopuszczania zimna i tym samym uniknie-
cia zamarzania gazociągów.

Spirytus dle odtajania powinni dostarczać wła-
ściciele domów i sami ponieść robociznę.

Gazownie miejskie w Łodzi.

W niedzielę, dn. 11 b. m. o g. 2-iej po poł
w sali jadalnej Tow. Akc. L. Gejera, przy ul. Piotrk-
owskiej Nr 301, odbędzie się doroczne **ogólne**
zebranie Stowarzyszenia Spożywczego

„Wyzwolenie“
na które zaprasza wszystkich członków

Zarząd.

W piątek, dn. 9-go b. m., jako w rocznicę zgu nu

b. p. Jak ba Prussaka

odbędzie się o godz. 11 i pół przed południem w Sy-
nagodze Twa „Talmud-Tora“ przy ul. Średniej 46/48,
za obne nabożeństw., na które krewnych i przyjaciół
zmarłego niniejszym zaprasza

Zarząd Łódzkiego Tow. „Talmud-Tora“

najlepiej got

Udmrożenie Frigorin „Motor“

Sprzedaj we wszystkich aptekach i składach
antycznych. Cena buty 30 kop.

SACHARYN najlepszy najtańszy i **CUKIER**
najczystszy — marka „Dr. Fahtberg“

Wobec pojawienia się na rynku sacharyny złudnie podobnej w opa-
kowaniu do marki Dr. Fahtberga—prosimy przeto kupować bezpo-
średnio w naszym nowo utworzonym składzie przy ul.
Piotrkowskiej 93.

Sprzedaj Sacharyny marki D ra FAHLBERGA L. GLÜCK i S-ka
U waga: Agentów i wojazerów nie posiadamy.

W Łodzi: rocznie — rb. 6, półr. — rb. 3, kwart. — rb. 1,50,
miesięcz — kop. 50.

Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 20,
na prowincji (z przesyłką pocztową) rocznie rb. 3,50,
półr. — rb. 4,30, kwart. — rb. 2,15, mies. — kop. 75.

Zagranicą: w Niemczech rocznie — mk. 24, półr. — mk. 12,
kwart. — mk. 6, mies. — mk. 3.

W Austrii: rocznie — kor. 30, półr. — kor. 15, kwartalnie —
kor. 7,50, mies. — kor. 2,50.

Redakcja i Administracja
Zachodnia 37,
otwarta od 8-iej rano — 7 wiecz., w niedziele,
od 8 — 12.

Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 w poł.

Ugłoszenia:

Nadstane: przed tekstem i w tekście kop. 50 za wiersz
petitowy i 1 am. przed telegramami kop. 60.

Reklamy: za telegramami kop. 20 za wiersz; petit. i 1 am
Mekrologja: za wiersz pet. i 1 am. kop. 30.

Zwyczajne ogłoszenia: za wiersz pet. i 1 am. kop. 1

Małe ogłoszenia: za wyraz po 3 kop.; każde ogłoszenie naj-
mnie 25 k. posady poszukiwane po 2 k. za wyraz

Za dołączenie reklam liczy się po 4 rb. od ysiąca